

Sygn. akt I ACa 1599/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz

SO (del.) Joanna Wiśniewska - Sadowska

Protokolant: apl. aplikacji sędziowskiej Hubert Dudkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko J. G. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 maja 2014 r., sygn. akt I C 437/10

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda J. K. na rzecz pozwanego J. G. (1) kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Dorota Markiewicz Beata Kozłowska Joanna Wiśniewska – Sadowska

Sygn. akt I ACa 1599/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt I C 437/10 oddalił powództwo J. K. przeciwko J. G. (1) o zapłatę 697.139 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2009 r.,

zasądził od J. K. na rzecz J. G. (1) kwotę 7958,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał pobrać od J. K. na rzecz Skarbu Państwa - (...) kwotę 4020,80 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Podstawą tego wyroku były następujące ustalenia i rozważania:

W dniu 23 lutego 2000 r. J. K. zawarł z J. G. (1) umowę sprzedaży 57,36% akcji (...) SA w C.. W celu zabezpieczenia płatności ceny sprzedaży akcji powód wystawił dwa weksle własne in blanco, wskazujące jako remitenta J. G. (1). Weksle poręczone zostały przez (...) sp. z o.o. w W. (obecnie Towarzystwo (...) sp. z o.o. w W.). Do weksli

zostały sporządzone deklaracje wekslowe, które określały warunki oraz terminy wypełnienia poszczególnych weksli. Wystawione weksle in blanco wraz z deklaracjami wekslowymi stanowiły załącznik do umowy.

Zgodnie z deklaracjami wekslowymi J. G. (2) był upoważniony do wypełnienia weksli na sumę odpowiadającą zadłużeniu J. K. z tytułu braku uregulowania zapłaty raty ceny sprzedaży akcji. Zgodnie z art. 1 § 2 umowy cena sprzedaży akcji wynosiła równowartość w złotych polskich kwoty 384.300 USD obliczoną w oparciu o średni kurs dolara amerykańskiego ogłaszany przez NBP, a obowiązujący w dacie złożenia polecenia przelewu, powiększonej o odsetki umowne, określone w art. 1 § 3 umowy. W art. 1 § 3 umowy wskazano sposób zapłaty ceny. W terminie do 30 października 2000 r. J. K. miał zapłacić kwotę stanowiącą równowartość w złotych polskich sumy kwoty 192.150 USD oraz odsetek od tej kwoty w wysokości 7% w skali roku naliczonych od dnia 1 marca 2000 r. do dnia dokonania zapłaty, wyliczonej w oparciu o średni kurs dolara amerykańskiego ogłaszany przez NBP i obowiązujący w dacie złożenia polecenia przelewu. W terminie do 31 grudnia 2000 r. J. K. miał zapłacić kwotę stanowiącą równowartość w złotych polskich sumy kwoty 192.150 USD oraz odsetek od tej kwoty w wysokości 7% w skali roku naliczonych od dnia 1 marca 2000 r. do dnia dokonania zapłaty, liczonej w oparciu o średni kurs dolara amerykańskiego ogłaszany przez NBP i obowiązujący w dacie złożenia polecenia przelewu.

J. K. z tytułu zawartej umowy sprzedaży akcji dokonał na rzecz J. G. (1) następujących wpłat: w dniu 10 stycznia 2001 r. - 205.910 zł stanowiącej równowartość w złotych polskich kwoty 50.000 USD przeliczonych na podstawie średniego kursu dolara amerykańskiego w dniu 10 stycznia 2001 r., w dniu 29 stycznia 2001 r. - 636 295,69 zł stanowiącej równowartość w złotych polskich kwoty 142.155 USD przeliczonej na podstawie średniego kursu dolara amerykańskiego w dniu 29 stycznia 2001 r., w dniu 29 czerwca 2001 r. kwoty 500.000 zł stanowiącej równowartość w złotych polskich kwoty 126 595 USD przeliczonej na podstawie średniego kursu dolara amerykańskiego w dniu 29 czerwca 2001 r., w dniu 6 listopada 2001 r. - 200 000 zł stanowiącej równowartość w złotych polskich kwoty 48.548 USD przeliczonej na podstawie średniego kursu dolara amerykańskiego w dniu 6 listopada 2001 r.

W dniu 20 sierpnia 2002 r. J. G. (2) wypełnił dwa weksle in blanco wystawione przez J. K.. Jeden weksel wypełnił na sumę wekslową 200.721,29 zł, a drugi na 327.471,30 zł, z terminem płatności obydwu weksli na dzień 28 sierpnia 2002 r.

Na dzień 20 sierpnia 2002 r. zadłużenie powoda z tytułu nieuiszczonej ceny za akcje wynikającej z umowy z dnia 23 lutego 2000 r. wynosiło 528.493,20 zł.

W dniu 6 czerwca 2005 r. pozwany zbył przez indos weksle na rzecz (...) sp. z o.o. w W.. Spółka (...) wystąpiła w dniu 24 maja 2006 r. z pozwem przeciwko J. K. i poręczycielowi Towarzystwu (...) sp. z o.o. w W.. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 14 września 2007 r. zasądził od powoda i poręczyciela solidarnie na rzecz indosatariusza spółki (...) kwotę 528.192,59 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2002 r. do dnia zapłaty (sygn. akt III C 1803/06). Apelacja J. K. i Towarzystwa (...) została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 2009 r. (sygn. akt VI ACa 1046/08). W związku z oddaleniem apelacji powyższy wyrok Sądu Okręgowego stał się prawomocny i wykonalny.

W dniu 22 października 2009 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy M. A. G. działając z wniosku spółki (...) w celu wyegzekwowania należności zasądzonych na rzecz tej spółki wyrokiem Sądu Okręgowego w sprawie o sygn. akt III C 1803/06 wszczęła egzekucję przeciwko J. K. i spółce Towarzystwo (...). Spółka Towarzystwo (...) po uzgodnieniu z komornikiem rozpoczęła spłatę egzekwowanego długu, który spłaciła w całości. W wyniku przeprowadzonej egzekucji spółka (...) uzyskała kwotę 1.087.551,53 zł od spółki Towarzystwo (...).

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 16 grudnia 2010 r. (sygn. akt I CSK 112/10) uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 2009 r. (sygn. akt VI ACa 1046/08) i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 września 2011 r. (sygn. akt VI ACa 416/11) uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w sprawie spór pomiędzy stronami dotyczył wysokości zobowiązań J. K. wobec J. G. (1) z tytułu umowy sprzedaży akcji na chwilę wypełnienia dwóch weksli tj. na dzień 20 sierpnia 2002 r., co było efektem odmiennej interpretacji zapisów umowy w zakresie określenia ceny sprzedaży i sposobu jej płatności. Zdaniem powoda pozwany nienależycie wykonał zobowiązanie wynikające z łączących strony porozumień wekslowych określających warunki wypełnienia wystawionych przez powoda weksli, a więc powinien ponosić odpowiedzialność wynikającą z przepisu art. 471 k.c. za zaistniałą po stronie powoda szkodę. Zdaniem powoda nienależycie wykonanie łączącego strony zobowiązania polegało na naruszeniu deklaracji wekslowej przez nieprawidłowe wypełnienie weksli in blanco oraz późniejszym indosowaniu tych weksli i puszczeniu ich w obieg, co uniemożliwiło powodowi skuteczną obronę przed Sądem przeciwko roszczeniom indosatariusza.

Zdaniem powoda jego szkoda miała polegać na powstaniu zobowiązania po stronie powoda do zwrotu na rzecz poręczyciela Towarzystwa (...) wyegzekwowanych przez indosatariusza od poręczyciela należności. Według strony powodowej wysokość szkody stanowiła różnica pomiędzy kwotą, na jaką zostały wypełnione weksle wraz z naliczonymi ustawowymi odsetkami, a rzeczywistą kwotą zadłużenia powoda względem pozwanego.

W dalszych wywodach Sąd rozważał, czy zostały spełnione przesłanki z art. 471 k.c. Sąd wskazał, że powód powinien przede wszystkim udowodnić, że poniósł rzeczywistą szkodę w swoim majątku w wyniku czynności podjętych przez pozwanego. Zdaniem powoda szkoda powinna być ujmowana szeroko, a pogorszenie sytuacji majątkowej obejmuje zarówno utratę aktywów, jak i powstanie pasywów, co wyraża się powstaniem nowych zobowiązań lub zwiększeniem zobowiązań już istniejących. Okolicznością niekwestionowaną było to, że roszczenie zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego na rzecz indosatariusza zostało wyegzekwowane od poręczyciela spółki Towarzystwo (...). Sąd zwrócił ponadto uwagę, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy oddalił powództwo spółki (...) w stosunku do poręczyciela i powoda, a zatem w przypadku uprawomocnienia się tego orzeczenia powstanie możliwość dochodzenia zwrotu wyegzekwowanej od poręczyciela należności. W takiej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego nie do przyjęcia jest pogląd strony powodowej, że do ustalenia, iż powód poniósł rzeczywistą szkodę wystarczy wykazanie, że powód jest zobowiązany do zwrotu na rzecz poręczyciela wyegzekwowanych od poręczyciela należności. Zdaniem Sądu pierwszej instancji zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda żadanego odszkodowania w sytuacji odzyskania wyegzekwowanych należności przez poręczyciela i braku spełnienia jakiegokolwiek świadczenia przez powoda na rzecz poręczyciela, doprowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia powoda.

Sąd Okręgowy podkreślił ponadto, że zobowiązanie powoda względem poręczyciela uzależnione jest od łączącego ich stosunku cywilnoprawnego, który określa granice odpowiedzialności powoda w stosunku do poręczającej spółki. Zdaniem Sądu istnieje zatem wątpliwość co do zakresu obowiązku spłaty J. K. wobec poręczyciela, a tym samym można mówić jedynie o hipotetycznym zobowiązaniu powoda względem poręczającej spółki, a nie rzeczywistym. Sąd zwrócił ponadto uwagę na to, że powód działał w imieniu poręczającej spółki (wówczas TOP - 2000) i podpisywał poręczenie na wystawionych przez siebie wekslach, a dwie pierwsze wpłaty rozliczone na poczet zobowiązań powoda wynikających z zawartej umowy sprzedaży akcji zostały dokonane z rachunku poręczyciela weksla.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że rzeczywistą szkodą powoda byłoby zapłacenie określonej kwoty na rzecz poręczyciela z tytułu wyegzekwowanej należności. Szkodą taką nie jest natomiast hipotetyczne zobowiązanie powoda wobec spółki Towarzystwo (...).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód nie wykazał, że zapłacił na rzecz poręczyciela jakąkolwiek kwotę tytułem zwrotu wyegzekwowanej należności. Na ostatniej rozprawie pełnomocnik powoda wskazał, że powód zapłacił na rzecz spółki Towarzystwo (...) kwotę 120.000 zł, ale powyższa okoliczność nie została przyznana przez stronę pozwaną w rozumieniu art. 229 k.p.c., a powód nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów, mimo, że pełnomocnik pozwanego mówił o braku wykazania tej okoliczności. Dowodami potwierdzającymi fakt spłaty poręczyciela przez powoda nie mogły być – w ocenie Sądu - wezwania do zapłaty, jakie poręczyciel kierował do powoda.

Sąd Okręgowy stwierdził ponadto, że weksle zostały wypełnione przez pozwanego zgodnie z porozumieniami wekslowymi. Po dokonaniu analizy umowy sprzedaży akcji z dnia 23 lutego 2000 r. w zakresie ceny i sposobu jej

zapłaty, zgodnie z zasadami z art. 65 k.c., Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że wskazana w umowie cena sprzedaży akcji została określona w walucie polskiej poprzez wskazanie podstawy do jej ustalenia. Zgodnie bowiem z art. 1 § 2 umowy łączącej strony, cena sprzedaży akcji wynosiła równowartość w złotych polskich kwoty 384.300 USD obliczoną w oparciu o średni kurs dolara amerykańskiego ogłaszany przez NBP, a obowiązujący w dacie złożenia polecenia przelewu, powiększonej o odsetki umowne, określone w art. 1 § 3 umowy. Natomiast z art. 1 § 3 umowy wynikało, że w terminie do 30 października 2000 r. powód miał zapłacić kwotę stanowiącą równowartość w złotych polskich sumy kwoty 192.150 USD oraz odsetek od tej kwoty w wysokości 7% w skali roku naliczonych od dnia 1 marca 2000 r. do dnia dokonania zapłaty, liczonej w oparciu o średni kurs dolara amerykańskiego ogłaszany przez NBP i obowiązujący w dacie złożenia polecenia przelewu. Natomiast w terminie do 31 grudnia 2000 r. powód miał zapłacić na tych samych warunkach pozostałą kwotę 192.150 USD.

Sąd Okręgowy uznał zatem, że wierzytelność z tytułu zapłaty ceny sprzedaży akcji w zakresie zapłaty każdej z rat ceny (art. 1 § 3 umowy) została umownie wyrażona w walucie polskiej jako równowartość (według ustalonego umownie kursu przeliczeniowego) kwot wyrażonych w dolarach amerykańskich powiększonych o kwotę stanowiącą odsetki w wysokości 7% w stosunku rocznym liczone od poszczególnych kwot za okres od dnia 1 marca 2000 r. do dnia dokonania zapłaty, w przypadku pierwszej raty nie później niż do dnia 30 października 2000 r., a w przypadku drugiej raty nie później niż do dnia 31 grudnia 2000 r.

Zdaniem Sądu z zapisów umowy nie wynika, aby w art. 1 § 3 umowy strony ustaliły wysokość odsetek za zwłokę w wysokości 7% w skali roku, a jedynie ustaliły odsetki będące składnikiem ceny w wysokości 7% w skali roku za okres od dnia 1 marca 2000 r., najpóźniej do dnia wymagalności poszczególnych rat ceny.

W ocenie Sądu Okręgowego interpretacja zapisów umowy w zakresie ceny przedstawiona przez pozwanego jest logiczna i wynika z treści umowy. Przyjęcie innej interpretacji spowodowałoby, że nie byłoby możliwe wypełnienie weksla przez uprawnionego, ponieważ nie wiedziałby w jakiej dacie dłużnik spełni świadczenie, a więc nie miałby możliwości ustalenia odpowiedniego kursu dolara. Natomiast powód nie wykazał, że należało dokonać odmiennej interpretacji określonych wyżej zapisów umowy, a ostatecznie cofnął również wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron.

Z powyższych względów w oparciu o wyliczenia dokonane przez biegłą sądową M. G. w opinii uzupełniającej Sąd Okręgowy uznał, że zadłużenie powoda wobec pozwanego na dzień 20 sierpnia 2002 r. wynosiło 528.493,20 zł. Natomiast weksle uzupełnione zostały na kwotę 528.192,59 zł, a zatem zgodnie z rzeczywistością wysokością zobowiązania powoda względem pozwanego na dzień ich uzupełnienia, czyli 20 sierpnia 2002 r. Sąd stwierdził, że J. G. (2) wypełnił oba weksle zgodnie z deklaracjami i nie naruszył swoim działaniem łączących strony porozumień wekslowych, także późniejsze indosowanie weksla nie stanowiło naruszenia praw powoda. Z powyższych względów wobec niespełnienia przesłanek z art. 471 k.c. oddalił powództwo jako bezzasadne.

Ponadto zdaniem Sądu pierwszej instancji w ostatecznie zmodyfikowanym roszczeniu powoda na kwotę 765.742,70 zł zawierała się kwota 53.520 zł, co do której w piśmie z dnia 22 września 2010 r. powód cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia. Zrzeczenia się przez powoda roszczenia w zakresie kwoty 53.520 zł spowodowało, że później rozszerzone żądanie pozwu, które niewątpliwie zawierało również tę kwotę, podlegało oddaleniu co do kwoty 53.520 zł z uwagi na zrzeczenie się roszczenia przez powoda we wskazanym wyżej zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości, zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, to jest:

(a) naruszenie przepisów art. 365 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie przez Sąd I instancji, że nieprawomocne rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 sierpnia 2013 r. oddalające powództwo spółki (...) przeciwko J. K. oraz spółce Towarzystwo (...) powoduje możliwość dochodzenia zwrotu wyegzekwowanej

przez E. (...) od poręczyciela, a zatem powód nie poniósł szkody wskutek nieprawidłowego wypełnienia weksli przez pozwanego, w sytuacji gdy przedmiotowy wyrok został zaskarżony przez E., nie jest on prawomocny i tym samym nie wiąże Sądu I instancji w niniejszej sprawie, co doprowadziło do błędnego uznania, że powód nie poniósł szkody, co skutkowało oddaleniem powództwa;

(b) naruszenie przepisów art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, to jest dokonanie oceny w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania i przyjęcie, że pozwany prawidłowo wypełnił weksle i nie naruszył swoim działaniem łączących strony porozumień wekslowych, podczas gdy prawidłowa interpretacja przez Sąd I instancji znajdującej się w aktach sprawy opinii uzupełniającej biegłej M. G., z której wynika, że wartość zadłużenia powoda z tytułu umowy sprzedaży akcji (...) wynosiła 109.888,69 zł, pozwoliłaby uznać, że pozwany nieprawidłowo wypełnił weksle i tym samym doprowadził do powstania szkody majątkowej powoda, co skutkowało uwzględnieniem powództwa;

(c) naruszenie przepisów art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, to jest dokonanie oceny w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania i przyjęcie, że właściwą datą kursu dolara amerykańskiego USD dla wyliczenia zobowiązania pozwanego jest kurs w dacie wymagalności poszczególnych rat ceny, w sytuacji, gdy umowa sprzedaży jednoznacznie stanowi, że kursem właściwym jest kurs obowiązujący w dacie złożenia polecenia przelewu, co doprowadziło do błędnego przyjęcia założenia o prawidłowości wypełnienia weksli pozwanego i tym samym skutkowało oddaleniem powództwa;

(2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

(a) naruszenie przepisów art. 471 k.c. w zw. z art. 361 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że w niniejszej sprawie powód nie poniósł szkody majątkowej, w sytuacji gdy zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny i judykatura zasadnym jest twierdzenie, iż na szkodę składa się zarówno utrata aktywów jak i powstanie pasywów, w związku z czym nieprawidłowe wypełnienie weksli przez pozwanego w sposób oczywisty doprowadziło do powstania zobowiązania powoda (zwiększenia się jego pasywów) i tym samym doznał on szkody majątkowej;

(b) naruszenie przepisu art. 471 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, w sytuacji, gdy pozwany wypełniając weksle w sposób niezgodny z deklaracjami wekslowymi, doprowadził do zwiększenia się pasywów powoda a między nieprawidłowym wypełnieniem weksli a powstaniem zobowiązania powoda do zapłaty kwot wynikających z tych weksli istniał adekwatny związek przyczynowy;

(c) naruszenie przepisów art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 i 2 umowy sprzedaży poprzez dokonanie sprzecznego z treścią umowy sprzedaży ustalenia, że datą właściwą dla przyjęcia kursu dolara amerykańskiego USD do wyliczenia zobowiązania pozwanego w złotych polskich jest kurs z daty wymagalności poszczególnych rat, w sytuacji gdy Strony jednoznacznie ustaliły konkretną datę kursu, to jest datę złożenia polecenia przelewu;

(d) naruszenie przepisu art. 60 k.c. w zw. z art. 61 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że powód nie może dochodzić kwoty 53.520 zł z uwagi na cofnięcie powództwa i zrzeczenie się roszczenia w tym zakresie, w sytuacji gdy pismem procesowym z dnia 14 października 2013 r. powód ostatecznie zmodyfikował powództwo, co winno być odczytywane jako dopuszczalne w judykaturze wyraźne odwołanie oświadczenia o cofnięciu powództwa i zrzeczenie się roszczenia w całości, które spowodowało możliwość dochodzenia pełnej kwoty zgodnie z ostatecznie zmodyfikowanym roszczeniem.

Wnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa w całości. Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zdaniem Sądu Apelacyjnego apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, a zaskarżone orzeczenie jest prawidłowe, choć pewnego uzupełnienia wymagają ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne Sądu pierwszej instancji.

W niniejszej sprawie powód dochodził odszkodowania za niezgodne z deklaracją wekslową wypełnienie dwóch weksli in blanco. Według powoda doznał on szkody w związku z powstaniem w jego majątku pasywów polegających na zobowiązaniu do zwrotu poręczycielowi zapłaconych przez niego kwot wskazanych na wekslu i zasądzonych prawomocnym orzeczeniem sądu. Kwota dochodzona pozwem wynosiła po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa 765.742,70 zł (k.551 i nn.) i stanowiła różnicę pomiędzy wyegzekwowaną od poręczyciela kwotą 528.192,59 zł a kwotą faktycznego zadłużenia ustalonego przez biegłą sądową M. G. w opinii uzupełniającej w wysokości 109.888,69 zł (422.935,82 zł) powiększoną o skapitalizowane odsetki ustawowe naliczone za okres od dnia 20 sierpnia 2002 r. (data wypełnienia weksła) do dnia 4 marca 2009 r. w kwocie 342.806,70 zł.

W sprawie bezsporne było, że w związku z prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 14 września 2007 r. w sprawie o sygn. akt III C 1803/06 w wyniku wszczętej egzekucji przeciwko J. K. i spółce Towarzystwo (...), spółka (...) uzyskała kwotę 1.087.551,53 zł od spółki Towarzystwo (...). Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika ponadto, że powód nie zwrócił poręczycielowi – spółce Towarzystwo (...) żadnych kwot z tego tytułu. Sąd Apelacyjny podziela w pełni te ustalenia, zgodzić się bowiem należy z wnioskiem Sądu pierwszej instancji, że powód nie udowodnił faktu płatności 120.000 zł, a wobec stanowiska pozwanego trudno też ten fakt uznać za przyznany. Zgodnie z bowiem art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, a contrario zgłoszenie dowodów jest niezbędne w sytuacji, gdy druga strona kwestionuje powoływane fakty. Powyższe okoliczności faktyczne nie były zresztą przedmiotem zarzutów apelacyjnych. Z materiału dowodowego nie wynika także, aby kiedykolwiek spółka Towarzystwo (...) w związku z zaspokojeniem przez siebie kwot wekslowych występowała wobec powoda o zwrot tych należności.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego podniesione w apelacji zarzuty, zwłaszcza dotyczące naruszenia art. 471 k.c. i art. 361 k.c. nie zasługują na uwzględnienie. Dochodzone w niniejszej sprawie powództwo jest niezasadne, bowiem powód nie wykazał, że w związku z wypełnieniem weksli in blanco przez pozwanego poniósł jakąkolwiek szkodę. Uzupełniając w tej części wywody prawne Sądu pierwszej instancji wskazać należy, że zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i judykaturze poglądem za szkodę należy uznać uszczerbek w dobrach poszkodowanego, polegający na różnicy między stanem tych dóbr, powstałym wskutek zdarzenia szkodzącego a stanem, jaki by istniał, gdyby nie zaszło to zdarzenie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957 r., sygn. akt 2 CR 304/57; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1963 r., sygn. akt III PO 31/63; uchwała Sądu Najwyższego (7) z dnia 12 lipca 1968 r., sygn. akt III PZP 26/68). Uszczerbek ten przybiera postać utraty, zmniejszenia lub niepowiększenia aktywów albo powstania bądź zwiększenia pasywów. Szkodą jest zatem interes poszkodowanego w przywróceniu zachwianego tym zdarzeniem stanu dóbr.

W niniejszej sprawie powód twierdził, że w związku z zaspokojeniem przez poręczyciela Towarzystwo (...) sp. z o.o. w W. roszczeń dochodzonych przez (...) sp. z o.o. w W., w jego majątku powstały pasywa, jest on bowiem zobowiązany do zwrotu poręczycielowi zapłaconych przez niego kwot. Należy przy tym zwrócić uwagę, że stanowiące według powoda szkodę pasywa przysługują mu względem osoby trzeciej (spółki (...)), która nie występuje w niniejszym postępowaniu, natomiast za powstanie zdarzenia szkodowego odpowiedzialny jest pozwany. Kwestią fundamentalną dla rozstrzygnięcia pozostaje zatem odpowiedź na pytanie, czy szkoda powstaje także w przypadku pasywów, które nie zostały jeszcze zrealizowane. Problem ten był wnikliwie analizowany w doktrynie (System Prawa Prywatnego, t. 6, red. Olejniczak, Nb 95, Legalis).

Po pierwsze, można przyjąć, że powstanie pasywów – niezależnie od wymagalności roszczenia – zawsze oznacza doznanie szkody i uzasadnia żądanie jej naprawienia. Takie stanowisko prezentował w toku postępowania powód. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pogląd ten nie zasługuje jednak na uwzględnienie, prowadzi bowiem do nieuzasadnionego zrównania szkody przyszłej z obecną. Szkada obecna jest uszczerbkiem istniejącym w chwili wyrokowania, który można stwierdzić na podstawie faktów ustalonych w postępowaniu dowodowym. Natomiast szkoda przyszła powstaje dopiero po wydaniu wyroku. W judykaturze dominuje pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność może obejmować jedynie szkodę istniejącą w chwili orzekania, naprawieniu podlegają bowiem tylko

uszczerbki faktycznie poniesione, aktualne w chwili orzekania i pewne. Co do zasady nie jest zatem dopuszczalne uwzględnianie przyszłych uszczerbków, obowiązek naprawienia szkody powstaje bowiem dopiero po jej doznaniu, nie zaś już w przypadku powstania stanu zagrożenia szkodą, a taka sytuacja faktyczna zaistniała w niniejszej sprawie (powód powołuje się na bliżej nieskonkretyzowany i hipotetyczny obowiązek zwrotu spółce (...) wypłaconych przez nią kwot, mimo, że zdarzenie takie – żądanie zwrotu, bądź zwrot zapłaconych kwot – jeszcze nie nastąpiło, z materiału dowodowego nie wynika także, aby w związku z tym w jego majątku powstał jakikolwiek uszczerbek majątkowy). Konsekwencją stanowiska odrzucającego możliwość uwzględnienia szkody przyszłej jest przyjęcie, że jeżeli po wydaniu wyroku powstaną nowe uszczerbki, mogą one stanowić przedmiot odrębnego rozpoznania i nie obejmuje ich zarzut rei iudicatae, bowiem zarówno prekluzja materiału procesowego, jak i prawomocność (art. 366 k.p.c.), nie obejmują zdarzeń zaszłych po wyrokowaniu. Oznacza to zarazem, iż objęciu wyrokiem może podlegać wyłącznie uszczerbek powstały do chwili wyrokowania. Zgodnie z art. 316 k.p.c. brak wymagalności roszczenia w chwili wyrokowania uzasadnia oddalenie powództwa. Powództwo o świadczenie może być bowiem zasadne tylko co do roszczeń wymagalnych w chwili zamknięcia rozprawy. Należy też zwrócić uwagę na płynny charakter szkody, który nakazuje ustalenie jej rozmiarów według stanu z chwili wyrokowania, co dodatkowo przemawia przeciwko uwzględnieniu szkody przyszłej, co ma szczególne znaczenie zwłaszcza w sytuacji, gdy prognoza, na podstawie której wydano wyrok, okaże się błędna.

W doktrynie przyjmuje się ponadto, że można uznać pasywa za szkodę, o ile roszczenie osoby trzeciej jest wymagalne, względnie stwierdzone prawomocnym wyrokiem. W takiej sytuacji żądanie jej naprawienia byłoby skuteczne niezależnie od wykonania zobowiązania na rzecz osoby trzeciej przez poszkodowanego. Także ta sytuacja nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Z materiału dowodowego nie wynika, aby kiedykolwiek spółka (...) występowała wobec powoda z żądaniem zwrotu zapłaconych przez nią kwot. Ewentualne roszczenia regresowe spółki (...) mają bezspornie charakter bezterminowy, a zatem zgodnie z art. 455 k.c. dopiero z chwilą wezwania do zapłaty stają wymagalne i dopiero wówczas po stronie powoda skonkretyzuje się obowiązek niezwłocznego spełnienia żądanej kwoty. Do czasu wezwania do zapłaty roszczenie jest niewymagalne, a powód nie pozostaje w zwłoce ze spełnieniem świadczenia.

W doktrynie pojawił się także pogląd, do którego przychylił się Sąd Apelacyjny, że poszkodowanemu przysługuje roszczenie tylko w takim zakresie, w jakim faktycznie zaspokoił swego wierzyciela. Za zasadnością tego rozwiązania przemawia przede wszystkim argument, że uznanie skuteczności roszczenia w przypadkach, gdy nie doszło jeszcze do wykonania zobowiązania na rzecz osoby trzeciej, mogłoby doprowadzić do wynagrodzenia szkody abstrakcyjnej, która nigdy nie powstanie. Co z kolei, na co zwracał uwagę Sąd Rejonowy, mogłoby doprowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie poszkodowanego. Argumentacja ta ma szczególne znaczenie w realiach niniejszej sprawy, gdy powód dochodzi nie tyle konkretnej powstałej w jego majątku szkody, ale hipotetycznej szkody przyszłej, która jeszcze nie powstała, uzależniając jej wysokość od rozstrzygnięcia w innej toczącej się sprawie, przedmiotem której jest badanie, czy weksle in blanco były prawidłowo wypełnione. Okoliczność ta dodatkowo dowodzi, że w chwili obecnej powód nie poniósł żadnej konkretnej szkody majątkowej, nie wykonał bowiem swojego zobowiązania względem osoby trzeciej.

Z powyższych względów w ocenie Sądu Apelacyjnego wobec niewykazania przez powoda zaistnienia szkody, rozumianej jako uszczerbek w majątku poszkodowanego stanowiący różnicę między sytuacją majątkową powstałą wskutek zdarzenia szkodzącego a stanem, jaki by istniał, gdyby nie zaszło to zdarzenie, nie było potrzeby prowadzenia postępowania dowodowe w celu ustalenia, czy pozwany w sposób prawidłowy wypełnił weksle. Okoliczność ta mogłaby mieć znaczenie jedynie wówczas, gdyby powód zaspokoił potencjalne roszczenia regresowe spółki Towarzystwo (...) i z powyższego faktu wywodził uszczerbek w swoim majątku. Pozostawała natomiast bez znaczenia w sytuacji, gdy szkoda w majątku powoda w ogóle nie powstała. Z powyższych względów nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczący przede wszystkim nieprawidłowości w zakresie oceny postanowień zawartej między stronami umowy w kontekście sposobu wyliczenia sumy wekslowej, a także powiązany z nim zarzut naruszenia art. 65 k.c. poprzez dokonanie wadliwej wykładni tej umowy. Należy nadto zauważyć, że kwestia zgodności wypełnienia weksla była przedmiotem badania w sprawie z powództwa spółki (...) wytoczonej przeciwko zarówno przeciwko J. K.

jako dłużnikowi wekslowemu, jak i przeciwko spółce (...). Wobec bezzasadności całej dochodzonej pozewem kwoty bez znaczenia pozostają także zarzuty dotyczące naruszenia art. 60 k.c. w zw. z art. 61 § 1 k.c., podważające ustalenia Sądu w przedmiocie skutków prawnych częściowego cofnięcia pozwu w kwocie 53.520 zł.

Na marginesie należy podnieść, że pomiędzy wydaniem orzeczenia przez Sąd pierwszej instancji, a rozpoznaniem niniejszej sprawy przez Sąd Apelacyjny doszło do wydania kolejnych orzeczeń w sprawie z powództwa spółki (...) przeciwko J. K. i poręczycielowi - Towarzystwo (...) sp. z o.o. w W.. Na powyższe okoliczności zostały przedłożone dowody w postaci orzeczeń sądowych wraz z uzasadnieniami. Okoliczności te nie były kwestionowane przez strony. Uzupełniając w tym zakresie ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego wskazać należy, że sprawa z powództwa (...) sp. z o.o. w W. przeciwko J. K. i poręczycielowi Towarzystwo (...) sp. z o.o. w W. o zapłatę kwoty 528.192,59 zł zakończyła się wyrokiem z dnia 23 lutego 2015 r., w którym Sąd Okręgowy uwzględnił w całości powództwo. Rozpoznając apelację od tego orzeczenia Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił częściowo zaskarżony wyrok, w ten sposób, że oddalił powództwo w części dotyczącej kwoty 351.518,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2002 r. (k.796 i nn. - wyrok z dnia 25 października 2016 r. wraz z uzasadnieniem, sygn. akt VI ACa 116/16). Ponadto na podstawie art. 415 k.p.c. w związku z art. 398¹⁵ k.p.c. oraz art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c. Sąd Apelacyjny zasądził od spółki (...) na rzecz spółki Towarzystwo (...) kwotę 732.706,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty. W związku z uprawomocnieniem tego wyroku spółka (...) zwróciła pozwanej spółce Towarzystwo (...) łączną kwotę 766.586,99 zł (k.850 – potwierdzenie przelewu, okoliczność bezsporna). Zmieniając w części zaskarżony wyrok Sąd Apelacyjny ustalił w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego, że J. G. (2) był w dniu 20 sierpnia 2002 r. uprawniony do wypełnienia weksli na kwotę 176.674,30 zł, a zatem powództwo o zapłatę 528.192,59 zł było niezasadne co do kwoty 351.518,29 zł i w tej części powództwo oddalił. Jednocześnie uwzględnił wniosek restytucyjny zgłoszony przez spółkę (...) i zasądził wskazaną w nim kwotę, podkreślając, że spółka (...) nie zakwestionowała wysokości tego roszczenia. Skarga kasacyjna wniesiona od tego orzeczenia przez powoda została zarejestrowana pod sygn. akt I CSK 139/17. Do chwili obecnej nie została rozpoznana.

Zwrot kwoty 766.586,99 zł (kwota główna zasądzona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie wraz z odsetkami) skutkowałam cofnięciem powództwa w sprawie o sygn. akt XX GC 315/10 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie z powództwa Towarzystwa (...) sp. z o.o. w W. przeciwko (...) sp. z o.o. w W. o zapłatę kwoty 697.139 zł wraz z odsetkami i kosztami tytułem odszkodowania za szkodę spowodowaną błędnym wypełnieniem weksli, które stanowiło różnicę pomiędzy kwotą, na jaką według powoda powinny być wypełnione weksle a kwotą faktycznie wyegzekwowaną w związku z nieprawidłowym wypełnieniem weksli (k. 851 i nn., okoliczność bezsporna).

Okoliczności powyższe stanowią dodatkowy argument przemawiający za niezasadnością powództwa w niniejszej sprawie. Podstawę faktyczną żądania powoda J. K. stanowiło bowiem wyegzekwowanie od spółki (...) kwoty 1.087.551,53 zł, konsekwencją czego było powstanie po stronie poręczyciela roszczeń regresowych w związku z zaspokojeniem poręczonego zobowiązania i odpowiadających im pasywów w majątku powoda. Bezsprzecznie z chwilą zwrotu spółce Towarzystwo (...) części wyegzekwowanych kwot, odpadła tak zakreślona podstawa faktyczna żądania pozwu. Wobec zwrotu poręczycielowi wpłaconej przez niego kwoty wraz z odsetkami, powód przestał być bowiem zobowiązany wobec poręczyciela do zwrotu zapłaconej przez niego sumy wekslowej. Odpadła także podstawa do żądania z tego tytułu odsetek ustawowych, kwota zwrócona spółce (...) obejmowała bowiem także odsetki ustawowe.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zasługują także na uwzględnienie zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Kwestionowane uzasadnienie odpowiada podstawowym standardom wynikającym z art. 328 § 2 k.p.c., zaś stwierdzone nieprawidłowości nie stanowią na tyle poważnych uchybień, aby można było uznać, iż zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli odwoławczej, zwłaszcza, iż Sąd drugiej instancji jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, lecz powinien poczynić własne ustalenia faktyczne i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesione w tej sprawie apelacje jako bezzasadne.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art.99 i art.391 § 1 k.p.c. oraz art.108 § 1 k.p.c. Zważywszy, że apelacja powoda została w całości oddalona, powód zobowiązany został do zwrotu pozwanemu poniesionych przez niego kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Apelacyjnym. Zgodnie bowiem z art.98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, czyli koszty procesu. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalona została na podstawie § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przed radcą prawnym ustanowionego z urzędu.

Dorota Markiewicz Beata Kozłowska Joanna Wiśniewska-Sadowska